



„Nowiny“ wychodzą co wtorek, czwartek i sobotę i kosztują z dodatkami „Piaś“ „Anioł Stróż“, „Rolnik i Przemysłowiec“ i „Zaba“ 1,20 mk., z odn. 1,44 mk. ćwierćrocz. Redakcja: ul. Portowa (Hafenstr. 4.) — Ekspedycja: ul. Kościelna 8. — Telefon 79.

Ogłoszenia kosztują 15 fen., zamiejscowe 20 fen. od 6-linowego wiersza pety. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Za reklamy 60 fen. od wiersza petytowego. Za dokładanie prospektów 8 marek od tysiąca. — Rekopisów nie zwraca się

Drukarnia i nakład „Nowin“ spółka wyd. z ogr. por. w Opolu.

Opole, czwartek dnia 30-go lipca 1914.

Redaktor odpowiedzialny
Bronisław Antkowiak w Opolu

Wojna wypowiedziana!

Wiedeń, 28. 7. Dziś, we wtorek, wypowiedziała Austria wojnę Serbii. Dokument odczytany wręczony został rządowi serbskiemu w języku francuskim i opiewa, że rząd austriacki czuje się zmuszony apelować do broni, ponieważ odpowiedź na notę swoją z dnia 23-go lipca uważa za niewystarczającą, musi więc sam praw swoich i interesów bronić. Dokument ten nosi podpis hrabiego Berchtolda, austriacko-węgierskiego ministra dla spraw zewnętrznych.

Pierwsze walki.

Wiedeń, 29. 7. Nad pograniczną rzeką Driną rozpoczęły się walki wojska serbskiego z austriackimi. Po obu stronach jest wielu zabitych i rannych.

Rosja gotuje się.

Petersburg. Car Mikołaj dał rozkaz do zmobilizowania 14 korpusów i udał się potem do Finlandyi.

Przygotowania na granicy prusko-rosyjskiej.

Gdańsk. Pograniczny dworzec rosyjski Wirbały obsadziło wojsko rosyjskie. Stacyonowano tam pionierów, artylerję, konnicę i dwa regimenty piechoty. Po stronie pruskiej stacyonowano w pogranicznej stacji Eydkun eskadron ułanów pruskich.

Dalsze przygotowania rosyjskie.

Król. Huta. W zagłębiu dąbrowskim zbiera rząd rosyjski wszystkie konie na cele wojenne.

Mobilizacja Belgii i Holandyi.

Berlin. Z Brukseli donoszą, że rząd belgijski zarządził mobilizację całej armii.

Berlin. Donoszą, że rząd holenderski polecił obsadzić wojskiem wszystkie strategicznie ważne pozycje. Lada chwila oczekują ogólnej mobilizacji.

Petersburg, 29. 7. Rozkaz mobilizacji został wczoraj podpisany przez cara. Rosja wystawi 2 i pół miliona wojska. Do ministra spraw wewnętrznych przybyła wczoraj deputacja strejkujących robotników, która oświadczyła, że na wypadek wojny rząd może liczyć na robotników. W ciągu dnia wczorajszego wielu strejkujących powróciło do pracy.

Mobilizacja floty angielskiej i francuskiej.

Londyn, 29. 7. Druga i trzecia eskadra floty angielskiej otrzymała rozkaz powrotu do Portlandu, gdzie po przybyciu, zaopatrzona została w węgiel i broń i znowu wyruszyła na morze. W Gibraltarze zawieszano wszystkich marynarzy przebywających na urlopie, do stawienia się do portów.

Paryż, 29. 7. Manewry floty francuskiej, które się miały odbyć w tych dniach, zostały

odwołane i jednocześnie otrzymała flota rozkaz, by była przygotowana do mobilizacji.

Paryż, 29. 7. Robotnicy socjalistyczni urządzili wczoraj w Paryżu demonstrację przeciw wojnie. Policja rozproszyła tłumy i wielu robotników aresztowała.

Wojsko austriackie w Serbii.

Wiedeń, 29. 7. Wojska austriackie przekroczyły wczoraj wieczorem granicę serbską i zajęły miejscowość Mitrowicę, oddaloną o 100 kilometrów od Walniowa, gdzie znajdują się główne siły serbskie. — W Wiedniu panuje z powodu przekroczenia granicy serbskiej wielka radość. — W pobliżu Koczew zajęły wojska austriackie dwa okręty serbskie: „Dardar“ i „Car Mikołaj“. Załoga okrętów dostała się do niewoli.

Wiedeń 28. 7. Oprócz ośmiu korpusów zmobilizowanych w niedzielę wysłał rząd austriacki do Bośni i Hercegowiny cztery dalsze korpusy. Obecnie jest na granicy serbskiej 270 tysięcy wojska austriackiego. Do jutra powiększy się siła austriacka do pół miliona. — Dzisiaj zamknięte są koleje dla ruchu pasażerskiego.

Dwie wielkie armie austriackie.

Berlin, 29. 7. W tutejszych kołach politycznych krąży pogłoski, że Austria zorganizowała dwie wielkie armie pod naczelnem dowództwem szefa sztabu generalnego b. Hotzendorffa. Pierwsza armia utworzona zostanie pod dowództwem rządcy krajowego Bosnii Potiorek w pobliżu granicy węgierskiej. Druga armia pod dowództwem generała Boehm-Ermolli pójdzie na Czarnogórze.

Ruchy floty angielskiej.

Paryż, 29. 7. Według wiadomości, nadesłanych z Malty, cała flota angielska, znajdująca się na morzu Śródziemnym, otrzymała rozkaz od rządu swego, aby się zgromadziła pod wyspą Malta, gdzie ma zaczekać na dalsze rozporządzenia.

Akcja wojenna Austrii.

Wiedeń, 29. 7. Wojska austriackie w dwóch kolumnach zaatakują Serbię; jedna od północy, a druga pod gen. Hotzendorffem od zachodu.

Armia gen. Hotzendorffa przekroczyła dzisiaj rano granicę serbską i nad Driną toczą się już poważne walki.

Działania wojenne i zabiegi pokojowe.

Austriacy przekroczyli granicę. — Pierwsze walki. — Przygotowania Rosyi. — Akcja pokojowa Anglii.

Po długim wahaniu, które z pierwotnym animuszem wojennym Austrii wcale nie lico wało, przekroczyły oddziały austriackie granicę serbską. O energicznych operacjach wojennych i dzisiaj jednak jeszcze niema mowy.

Jakkolwiek pierwsze strzały już padły, to jednak ma się wrażenie, jakoby Austria zwlekała jeszcze w oczekiwaniu jakiegoś zwrotu pokojowego. Są pogłoski, że Skupsztyna serbska która się dzisiaj zbiera w Niżu, gotowa jest przyjąć warunki austriackie. Ale przypuszczenie to jest nieprawdopodobnem, ponieważ Serbowie w dalszym ciągu mogą liczyć na pomoc Rosyi. Rosja nie występuje wprawdzie na razie z interwencją aktywną, czyni jednak przygotowania wojenne i zapewnia, że na upokorzenie Serbii nie pozwoli.

Natomiast poważny objaw w kierunku pokojowym stanowi zapowiedziana wczoraj przez Sir Edwarda Grey'a w parlamencie angielskim akcja dyplomatyczna Anglii. Rząd angielski, zachowujący dotąd jaknajwiększą rezerwę, występuje teraz z propozycją, aby się w Londynie zebrała konferencja czterech nieinteresowanych w zatargu austro-serbskim mocarstw, któraby miała pośredniczyć między Austrią i Rosją a równocześnie i z zatargu austro-serbskiego znaleźć wyjście pokojowe. Owe cztery mocarstwa to Anglia, Niemcy, Francja i Włochy. Odnośne propozycje zostały już z Londynu wysłane, ale odpowiedź potakująca nadeszła dotąd tylko z Francyi. Oczywiście, że i interesowane państwa, a więc Austria, Rosja i Serbia musiałyby się zgodzić na projekt Anglii. Najtrudniej będzie to Austrii, bo kroki wojenne musiałyby być oczywiście wstrzymane.

Bardzo dużo zależy w tym wypadku od stanowiska Niemiec. Trudno o tem coś pewnego powiedzieć. W Berlinie panowało wczoraj usposobienie optymistyczne, z drugiej strony jednakże podaje prasa głosy z kół dyplomatycznych niemieckich, które uznają położenie za poważne. Jest także nieistwierdzona co prawda wiadomość o przygotowaniach wojennych floty niemieckiej.

Narazie więc trzeba odczekać dalszych wypadków, a szczególnie wyniku akcji Grey'a. O ile akcja ta się rozbije, to sytuacja ogólnoeuropejska stanie się krytyczną.

Wkroczenie wojsk austriackich do Serbii.

„Lokalanzeiger“ donosi, że wojska austriackie przekroczyły granicę serbską i zajęły niedaleko Mitrowicy oznaczone punkty strategiczne. Serbowie mieli się cofnąć w głąb kraju. Mitrowica jest miejscowością graniczną nad rzeką Sawą jeszcze po węgierskiej stronie i liczy 12 tysięcy mieszkańców.

Pierwsze starcie graniczne.

Zemuń. Serbia gromadzi wielkie masy wojska w okolicy Czupryi, Semendryi i Pozarevacu. Siły te przeznaczone są na utworzenie armii pod dowództwem generała Stefanowicza, która ma za zadanie podjęcie ofensywy i przeprowadzenie się przez Dunaj pod Temeskubinem, aby wpaść na Węgry. W pobliżu Temeskubinu, przy wiosce Kerevane na terytorium węgierskiem doszło wczoraj do pierwszego starcia granicznego, podczas którego Serbowie ostrzeliwali oddział składający się z 120 żołnierzy węgierskich. Wywiązała się strzelanina, trwająca przeszło 20 minut. Dwa serbskie statki przewozowe na Dunaju zostały przez żołnierzy węgierskich zajęte.

Serbski następca tronu Aleksander udał się do kwatery głównej pod Veljerem, ponieważ w kołach wojskowych owe pierwsze starcie graniczne uważa się za rozpoczęcie wojny.

W Belgradzie przyszło wczoraj do wielkich owacyj na cześć armii, zwłaszcza przy wymar-

szu wojsk nad ranem ludność wznosiła okrzyki entuzjastyczne. Wołano: „Sława sokołom z pod Kumanowa, Monasteru i Bregalnicy.“ Również wznoszono okrzyki na cześć trójporozumienia, a zwłaszcza Rosyi, jako „wybawczyń słowiańszczyzny.“ Trójpzymierze lżono. Wieczorem we wszystkich lokalach panował podniosły nastrój i ufny w pomyślny przebieg wojny.

W niektórych kołach belgradzkich utrzymuje się przekonanie, że Skupstyna, zwłaszcza na dziś, nada całej sytuacji krytycznej przez przyjęcie warunków austriackich inny obrót. To wydaje się jednak nieprawdopodobnem.

Rząd serbski ulegać musi stronnictwu wojennemu, mającemu główne źródło w lidze oficerskiej, która gotowa obalić dynastję, jeśli rząd zechciałby się cofnąć na drogę rokowań i uległości.

Pierwsi jeńcy.

Wiedeń. Na Dunaju pod Kocewem skonfiskowały austriackie monitory dwa serbskie statki transportowe: Wardę i Cara Mikołaja. Ujęto pierwszych jeńców serbskich.

Stan oblężenia w Pradze.

Praga. Podróżni przybywający z Austrii opowiadają, że w Pradze ogłoszono wczoraj stan oblężenia. Jest to rzeczą zrozumiałą wobec faktu, że Czesi już od dwóch lat z wielką sympatją odnosili się do Serbów. Podczas wojny serbskiej zbrali dla nich przeszło 2 miliony koron i wysłali w obydwu wojnach bałkańskich przeszło 100 wagonów materiałów sanitarnych.

Król Piotr i Pasiecz w Belgradzie.

Belgrad. Król Piotr i prezes ministrów Pasiecz przybyli wczoraj do Belgradu. Król ogłosił ogólną mobilizację, nawet starców i dzieci powołano pod broń. W mieście zamknięto banki. Przemysł i handel ustał. Na gmachach rządowych powiewa biała chorągiew. Następcą tronu Aleksander przybędzie dziś do głównej kwatery wojskowej w pobliżu Niszu.

Położenie w Petersburgu.

Petersburg. Car podpisał rosyjską mobilizację na 2 i pół miliona żołnierzy. Wczoraj zgłosili się strejkujący robotnicy do ministerium spraw wewnętrznych i oświadczyli, że w razie wojny Rosya może na nich liczyć. Strejk jest prawie ukończony. Robotnicy zgłaszają się do pracy.

Narady w Berlinie.

Berlin. Cesarz Wilhelm miał wczoraj długą konferencję z kanclerzem Bethmannem-Hollwegiem. Tuż po tej konferencji cesarz konferował o stanie armii z szefami sztabu generalnego marynarki i armii Pohlem i gen. Moltkiem.

Przygotowania Rosyi.

Eydkuny. Z rosyjskiej stacyi pogranicz-

nej Wierzbołowo (Wirballen) ściągnięto nocną porą wszystkie stojące na tamtejszym dworcu kolejowym wagony towarowe w głąb Rosyi. Ruch towarowy uległ całkowitej przerwie.

Skalmierzyce. Na pograniczu obiegają pogłoski, że rosyjskie stráže pograniczne zaopatrzone zostały podwójnymi zapasami nabożów i amunicyi. Oddziały pionierów pilnują mostów. Na granicy austriackiej Rosya skoncentrowała rzekomo już 80 000 żołnierza.

Co będzie?

Położenie międzynarodowe w poniedziałek troszeczkę się uspokoiło. Czynią się zabiegi około umiejscowienia zatargu austriacko-serbskiego. Wydaje się, że miarodajny wpływ wywiera Anglia, która obstaje przy tem, że radzi Rosyi, by zajęła stanowisko wyczekujące. Pragnie ona umożliwić Austrii małe zadośćuczynienie. Natomiast Anglia oświadcza, że położenie stałoby się krytycznem i wojna także dla niej byłaby nieuniknioną, gdyby Austrija zażądała kompensat terytoryalnych na Bałkanie. Rosya dziś zdaje się być również spokojniejszą, wczoraj za wszelką cenę parla do wojny, powołując się na nacisk opinii rosyjskiej oraz na swą powagę w oczach narodów słowiańskich. Dziś oświadcza, że pod żadnym warunkiem nie dopuści do rozgromienia Serbii lub uszczuplenia jej samodzielności, nie dopuści do karania całego narodu serbskiego za czyny jednostek. Niemcy wyrażają wszystkie siły do umiejscowienia zatargu austriacko-serbskiego. Wysłały odpowiednią notę do mocarstw, lecz cesarz Wilhelm, który wrócił do Niemiec, telegraficznie się zwracał nawet w tym duchu do cara, a brat cesarski ks. Henryk miał udać się do Londynu, jak wieść niesie, by tam wpływać na Anglię, aby posłała za radą Niemiec. Dziś w każdym razie toczą się rokowania pomiędzy mocarstwami o umiejscowienie zatargu. Wczoraj uważano powszechnie ogłoszenie stanu wzmocnionej ochrony w Petersburgu i Moskwie jako środek poprzedzający mobilizację, obiegały wieści, że Rosya zmobilizowała 6 korpusów. Faktem zaś jest, że na radzie koronnej głównodowodzącemu wojsk rosyjskich Michałowi Michajłowiczowi jako doradców dodano generała wileńskiego Rennekampa i generała kijowskiego Iwanowa. Zapasowi bawiący w Niemczech otrzymali od władz rosyjskich zawiązanie, by wracali do pułków. Również Włochy się mobilizują, bo obywatele włoscy w Niemczech otrzymali zawiązanie, by wracali do pułków. W południe nadeszła wiadomość do Berlina, że w Wierzbołowie Rosyanie zatrzymali wszystkie wagony towarowe nie wpuszczając ich do Niemiec. Przybyłego dziś do Kilonii cesarza Wilhelma powitały olbrzymie tłumy ze śpiewem

Austrija posiada nad Dunajem wiele manitorów, to jest małych torpedowców i przy ich pomocy może ułatwić przeprawę wojsk. O ile armia austriacka zdoła przeprowadzić się przez Dunaj, będzie następnym celem marszu oczywiście Belgrad, stolica Serbii, której zajęcie zrobiłoby wielkie wrażenie polityczne. Wprawdzie Belgrad jest ufortyfikowany, ale fortyfikacje są stare i bez wartości strategicznej. Armaty austriackie mogą nieść do Belgradu już z nad brzegu Dunaju. O ileby jednak Serbowie stawili opór skuteczny w przeprawie Austriaków przez Dunaj, wtedy druga armia austriacka, nadchodząca drogą lądową przez granicę bośniacką, może poprzeć pierwszą armię austriacką. Marsz tej drugiej armii coprawda przedstawilby większe trudności. Okolica bowiem jest górzysta i jakby stworzona do wojen górskich, ale wojska bośniackie wprawione są i dobrze przygotowane, do wojen górskich; posiadają wiele armat górskich i całą osobną wyprawę wojenną. O ileby Austrija chciała przeprowadzić wojnę, będzie musiała w pole wysłać tylko bardzo wielką armię, tylko przewagą liczebną będzie mogła wskórać coś przeciw Serbii. Pytanie jednak, czy Serbowie będą Austriackom tak zaciekle bronili przeprawy przez Dunaj. Nie wykluczonem jest, że puszcza, choćby nawet Belgrad, a sami cofną się daleko na południe w głąb kraju i tam skoncentrują następnie wszystkie swoje siły przeciwko siłom austriackim, któreby wskutek tego również musiały się połączyć. Tam odbyłaby się wielka jedna, ale decydująca o całej wojnie bitwa. O ile Serbowie postępowaliby zręcznie, nie jest wykluczonem, że z defenzywy mogliby przystąpić do ofenzywy, która w każdym razie przedstawia lepsze szanse, niż ofenzywa. Może udałoby im się wtedy na jakimś miejscu zebrać większe siły od sił austriackich w tem miejscu. Naturalnie musieliby dołożyć sił austriackich i termin ich przejścia przez Dunaj względnie przez granicę rozpoznać na czas i według stanu rzeczy działać następnie bardzo szybko, zręcznie i energicznie.

piosenek patryotycznych. Demonstracje powtórzyły się potem na dworcu. Cesarz miał minę bardzo poważną. W urzędzie dla spraw zagranicznych w Belinie oświadcza, że rokowania pomiędzy mocarstwami o zlokalizowanie zatargu toczą się dalej, oddają się wielkim nadziejom, że uda się zatarg zażegnać. Dzień dzisiejszy w każdym razie powinien rozstrzygnąć położenie, a najdalej dzień jutrzejszy.

Co robi Rosya?

Berlin. Dobrze zazwyczaj poinformowana „Tägliche Rundschau“ donosi z Petersburga, że lada chwila partya wojenna może wziąć górę. Nie powinno się oddawać nawet złu dzeniu, gdyby narazie zdołano zatarg umiejscowić, przez to niebezpieczeństwo rosyjskiego w mieszania się i wojny ogólnoeuropejskiej bynajmniej nie zostało zażegnane. Odmowna odpowiedź Serbii nastąpiła napewno z wiedzą Rosyi. Korespondent tego pisma donosi, że nawet z źródła wiarogodnego, że poseł serbski Spalaikowicz już we czwartek otrzymał z rosyjskich kół rządowych radę, aby Serbia na notę austriacką dała odpowiedź odmowną. Podczas rady koronnej w Peterhofie panowała różnica zapatrywań nie czasem do celowości interwencji, lecz co do czasu odpowiedniego. Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz byli za natychmiastowem wystąpieniem, Sazonow zaś radził zająć stanowisko wyczekujące. Rada rozesłała się bez ostatecznej uchwały, ale w poniedziałek najpóźniej miała zapaść ostateczna decyzja. Dalej Rosya nie koniecznie od razu rozpocznie kroki wojenne, lecz zmobilizuje obywateli kijowski i odeski, wileński tymczasem pozostanie na stopie pokojowej. Gubernatorzy otrzymali wskazówki, aby oficerom nie wydawali paszportów zagranicznych. W ubiegły piątek generalny intendent generał Szuwajew wydał tajne rozporządzenie do wszystkich obwodowych intendentów. Do Wilna, Warszawy, Kijowa, i Odessy udało się wielu wyższych urzędników intendenty.

„Koeln. Ztg.“ donosi z Petersburga, że Sazonow miał audyencję u cara, na której postanowiono prawdopodobnie główne zasady dla postępowania rosyjskiego. Prawdopodobnie Rosya postanowiła, że do pewnego punktu spokojnie będzie się przyglądała krokom austriackim. Wiele objawów jednak świadczy, że należy się spodziewać zwycięstwa partii wojennej. Dyplomacya rosyjska doskonale zdaje sobie z tego sprawę, że byłoby to wojną z Niemcami. Minie jednak jeszcze kilka dni, zanim w Petersburgu zapadnie ostateczna uchwała.

Co przyznała Serbia Austrii?

Berlin. Rząd serbski w odpowiedzi na ultimatum austriackie doniósł, że przyjmuje wszystkie warunki austriackie z wyjątkiem dwóch, mianowicie uznał, że nie może przyjąć warunku, aby oświadczenie podyktowane

Armia serbska.

Chociaż Austrija pod względem militarnym przeważa Serbię, mimo to nie może przeceniać trudności wdania się w wojnę z Serbią. Obecny stan armii serbskiej jest taki: że Austrija musiałaby wysłać bardzo wielkie siły zbrojne, by pokonać Serbię. Z powodu terytoryalnego powiększenia się Serbii po ostatnich wojnach bałkańskich powiększona została także armia serbska. Podczas gdy dawniej stan czynny armii serbskiej wynosił 30 000 chłopów, a na wypadek wojny cała armia wraz z rezerwami liczyć mogła co najwyżej 200 000 chłopów, obecnie stan czynny armii serbskiej wynosi 80 000 ludzi, a armia pełna na wypadek mobilizacji liczy 300 000 ludzi, z formacjami drugiego powołania zaś (obrona krajowa) pół miliona ludzi. Rozpoczęta zaraz po wojnie reorganizacja armii prowadzona była z wielką energią i zdaje się, że już jest ukończona.

Jako nadzwyczaj ważny moment wchodzi dalej w rachubę, że znaczna większość oficerów i żołnierzy serbskich obeznana jest z wojnami i przyzwyczajona do znoszenia trudów wojennych i w ostatnich wojnach, jak wiadomo, bardzo dobrze i sprawnie się zawsze trzymała. Opinia całego narodu serbskiego zwrócona jest przeciw Austrii i armia serbska zapałem przeciw Austrii wyruszy. Armia serbska dzieli się na 10 dywizji, z których każda w czasie pokoju posiada po 4 pułki piechoty, te zaś dzielą się na razem 12 batalionów; dalej posiada każda dywizya 1 pułk artylerii polnej, składający się z 9 baterii, dalej oddziały techn. itd. Kawalerii dywizye nie posiadają, istnieje natomiast osobna dywizya kawalerii, składająca się z 4 pułków i posiadająca do pomocy 4 oddziały karabinów maszynowych i 2 baterie konne. Oprócz tego istnieje artylerya górska i artylerya forteczna z ciężkimi działami. Owe 10 dywizji są całkiem gotowe do boju. Na wypadek mobilizacji każda dywizya otrzymuje jeden nowo w pośpiechu utworzony pułk kawalerii, posiadający po 4 szwadrony. Stan zbrojny takiej zmobilizowa-

Gdy wojna wybuchnie...

Marsz austriacki do Serbii.

Austrija graniczy z Serbią z dwóch stron: od północy i zachodu. Na północy oba kraje odgraniczone są Dunajem, wspólna granica łądowa zaś w prostej linii posiada długość 250 kilometrów i ciągnie się od Raca na zachodzie przez Mitrowicę, Semlin i Belgrad aż do Ossowy, gdzie rozpoczyna się granica rumuńska. Pod Raca granica tworzy kąt prosty i idzie na południe w długości 150 kilometrów. Tam graniczą z sobą Serbia i Bośnia. Stąd idzie granica na zachód wzdłuż dawniejszego sandzaku Nowobazarskiego i królestwa czarnogórskiego. Na skutek tego położenia Austrija jest w stanie z dwóch stron wkroczyć do Serbii: z północy przez dunaj i z zachodu przez Bośnię. Austriacy mają więc tę wyższość, że znaczne wojska serbskie muszą bronić granicy nad Dunajem, a równocześnie Austriacy mogą przekroczyć granicę łądową na zachodzie. Armia austriacka z powodu swej wielkiej liczebnej przewagi prawdopodobnie też wykorzysta tę okoliczność na wypadek wybuchu wojny i wymaszeruje do Serbii w dwóch grupach. Pierwsza grupa przejdzie przez Dunaj na północy w okolicę może Semlina do Serbii, druga grupa uczyni to samo łądem na zachodzie w Bośni w okolicy może Serajewo. Grupa ta musi jednak zabezpieczyć się od prawej strony, gdyż Serbowie mogliby obejść prawe skrzydło przez Nowy Bazar i prawie oskrzydlić armię austriacką. Tutaj wielką rolę może odegrać Czarnogóra o ile wesprze Serbów. Jeśli Austrija zdecyduje się na wkroczenie do Serbii dwoma grupami w sposób wyżej wymieniony, to musi przedewszystkiem wysłać znaczne siły nad Dunaj naprzeciwko Belgradu. Dunaj jest tam szeroki na 1000 metrów i głęboki na 10 metrów, przeprawa więc przedstawiać może znaczne trudności. Dzieje wykazują jednak, że przeprawa — o ile jest dobrze zorganizowana — i wojsko jest ochocze — łatwo jest wykonalną, chociaż poświęciłoby trzeba wiele żołnierzy.

przez rząd austriacki umieścić w organie armii i aby urzędnicy austriaccy współdziałali na terytorium serbskim w tłumieniu agitacji wielko-serbskiej przeciw Austrii. Rząd serbski przeniósł się do Niżu, tam też zwołano nadzwyczajne posiedzenie Skupszyny. W Niżu też skoncentrowano 120 000 chłopów.

Co słyhać z Wiednia?

Wiedeń. Wiadomości z Wiednia są nader szczupłe, ponieważ od wczoraj telefon z Austrią jest zupełnie zamknięty, a telegramy podlegają znacznemu spóźnieniu i ostrej cenzurze rządowej. Stan zdrowia Franciszka Józefa jest znakomity, o powrocie do Wiednia niema mowy. W Wiedniu samym entyuzjizm wojenny jest wielki. Wczoraj w kościołach wszędzie kazano na temat: Dajcie Bogu za Boskie, a cesarzowi co cesarskie. Pod koniec nabożeństw śpiewano po kościołach hymn austriacki. Demonstranci na barkach zanieśli do mieszkania szefa sztabu generalnego Hoetzendorfa. Pośel białogrodzki bar. Giesl powrócił do Wiednia i witano go z wielkim zapalem. Rząd austriacki i węgierski chcą wydać pół miliarda obligacji na potrzeby wojny. Giełda przez 3 dni się nie odbędzie.

Sila rosyjskiego kolosu.

Świeżo zestawiony w „Russkiem Słowie” dane, mające wykazać o ile powiększyły się siły Rosyi ostatnimi czasy w porównaniu do sił innych państw.

„Wielki program organizacji sił wojskowych Rosyi tworzy armię niebywale silną liczebnie i przewyższającą na tym punkcie połączone armie całego rządu mocarstw. Na podstawie ustawy z 1913 r., stan prezenyjn armii niemieckiej powinien być w ciągu dwóch lat doprowadzony do 784 000 podoficerów i szeregowców. — Armia zaś monarchii habsburskiej, po wejściu w życie ostatnio uchwalonej ustawy wojskowej, będzie liczyła w czasie pokoju 460 000 ludzi. Wreszcie stan prezenyjn armii włoskiej wynosi teraz 300 000.

„W ten sposób wszystkie trzy armie mocarstw należących do trójprzymierza będą liczyły 1 544 000 ludzi, czyli o 120 000 ludzi mniej niż liczy armia rosyjska latem każdego roku. Podczas zimy zaś armia nasza będzie przewyższała liczebnością trzy armie trójprzymierza, wraz z armią japońską (250 000 ludzi w czasie pokoju), turecką (220 000 ludzi) i szwedzką (78 000 ludzi w czasie, gdy rezerwiści są powołani). — Te sześć państw może przeciwstawić 2 092 000 ludzi, 2 116 000 ludzi armii rosyjskiej w miesiącach zimowych.

„Gdyby stan obrony jakiegoś państwa mierzony był tylko stopą pokojową jego armii, to Rosya bez obawy mogłaby oczekiwać napadu

nej dywizji wynosi 17 000 karabinów, 570 jeźdźców, 36 armat i 16 karabinów maszynowych. Pierwsze powołanie, a więc stan czynny armii z powołaniem rezerwy pierwszego powołania wynosi wobec tego 170 000 karabinów, 5300 jeźdźców, 360 armat i 160 karabinów maszynowych. Do tego dochodzi dywizja kawalerii z 3200 jeźdźcami, 12 armatami i 16 karabinami maszynowymi. Drugie powołanie dotąd wynosiło pięć dywizji, posiadających każda po 3 pułki piechoty, w liczbie razem 12 batalionów, dalej po dwa szwadrony kawalerii i po 9 baterii. Siła zbrojna drugiego powołania wynosiłaby zatem 12 000 karabinów, 200 jeźdźców, 36 armat i 12 karabinów maszynowych. Drugie powołanie zamierzano powiększyć na 10 dywizji, ale dziać się to mogło tylko powoli, w miarę zwiększania się żołnierzy pierwszej rezerwy. Obecnie więc drugie powołanie wynosi dopiero 60 000 karabinów, 1000 jeźdźców, 180 armat i 60 karabinów maszynowych. Piechota uzbrojona jest 7 milimetrowym repetyerem mauzerowskim, kawaleria tego samego gatunku karabinem Mauzera, artyleria posiada 76-milimetrowe armaty szybkostrzelne polne z pancernymi, 70-milimetrowe działa górskie i 120 milimetrowe szybkostrzelne haubice polne. Wszystkie armaty serbskie pochodzą ze znanej francuskiej fabryki armat Schneidera w Creuzot. Armaty polne niosą na odległość 6300 metrów, armaty górskie na 4000 metrów. Według ostatnich wiadomości rząd serbski już od niejakiego czasu powoływał rezerwy i przygotowywał się do wojny. Należy więc przypuszczać, że do tej chwili mobilizacja całej armii serbskiej jest ukończona. Materiał żołnierski, składający się przeważnie z wieśniaków, ludzi zdrowych i wytrzymałych, jest bardzo dobry. Brakowi oficerów, jaki ujawnił się po ostatnich wojnach, zaradzono w ten sposób, że przyjęto wielką liczbę oficerów rezerwy. Widać z tego, że armia serbska jest w wojnie, choćby z wielkim państwem, faktorem bardzo poważnym.

podobnego, jak w roku 1812. W jaki sposób i kiedy państwa, należące do trójprzymierza zareagują na program jenerała Suchomlinowa — to teraz nie da się przewidzieć. Jeżeli jednak Niemcy i Austro-Węgry powrócą do służby trzyletniej, to stosunek sił rosyjskich do sił jej sąsiadów będzie niewątpliwie ten sam co dawniej.

Dzienniki francuskie nie ustępują rosyjskim w fantastycznym obliczaniu sił rosyjskich oraz roli, jaka im przypadnie na wypadek wojny z Niemcami i Austro-Węgrami.

Wedle np. twierdzeń specjalnego korespondenta „Matina”, wysłanego do Petersburga na czas pobytu tamże prezydenta Poincarégo, Rosya może na wypadek wojny użyć przeciw Niemcom 32 korpusy armii. Niemcy zaś ze swoich 25 korpusów mogą zwrócić przeciw Rosyi tylko 6, bo resztę muszą skierować przeciw Francji. Gdyby zaś teraz Niemcy zwiększyły stan prezenyjn swej armii o 50 000 ludzi — to Rosya odpowie na to powiększeniem swej armii w czasie pokoju o 100 do 150 000 ludzi, co jej przyjdzie bez żadnej trudności wobec olbrzymiego, dotąd niewyczerpanego materiału w ludziach.

Nie przywiązując zbytnej wagi do tych fantastycznie brzmiących wywodów francuskiego dziennikarza stwierdzić jednak trzeba, że ugrupowanie sił rosyjskich już teraz — w czasie pokoju — jest tego rodzaju, iż może zrównoważyć stosunkowo powolną mobilizację wojsk rosyjskich w porównaniu do mobilizacji innych armii europejskich. I tak, wzdłuż granic Niemiec, Austro-Węgier i Rumunii rozłożonych jest 900 000 ludzi, w Petersburgu i jego okolicy 200 000 ludzi, zaś poza linią Dźwiny i Dniepru 550 000 ludzi.

Z tem zdają się w Wiedniu, względnie w Berlinie, za mało liczyć, a za wiele polegać na szybkości własnej mobilizacji — ta rachuba może jednak zawieść w sposób bardzo dotkliwy interesowanych.

Wiadomości z bliska i z daleka.

* **Kalendarz.** W czwartek obchodzimyuroczystość św. Abdona, św. Zenona męcz.; w piątek św. Ignacego z Lojoli, św. Germana.

— **Wschód słońca:** Dnia 30-go lipca o godz. 4.16. **Zachód:** 7.56. — **Wschód księżyca:** o godz. 2.11 po połud. **Zachód:** o godz. 10.16 wiecz.

* **Najbliższe targi** na G. Śląsku odbędą się: Dnia 4-go sierpnia Chrapkowie (bydło konie), Rybnik (ramy, bydło, konie); 5-go Fryderyków bk, Sośnicowce krb; 11-go Dobrodzień, Pyskowice krb, Opole, Racibórz, Wołczyn bk; 12-go Zory bk; 13-go Zory kr; 18-go Byczyna Strzeleczki krb, Gliwice kr, Grotków bk; 19-go Bieruń, Olesno bk, Lesnica krb.

Ś L A S K.

— **Najgorętszy dzień** w roku bieżącym była dotąd środa 22 lipca. Termometr wskazywał u nas około południa w cieniu 32,2 stopnie ciepła. Przedtem najgorętszym dniem był 15. lipca, gdyż termometr wskazywał 31,1 stopni ciepła.

* **Opole.** W południe rozchodziła się po naszym mieście pogłoska, jakoby pierwsza kompania pułku 63 i trzecia kompania pułku 22 wyruszyły na granicę. O ile w tem jest prawdy na razie nie wiadomo.

— **Aresztowanie.** Wczoraj aresztowano tu niejakiego 10-letniego Henkiego, który popełnił tu kilka kradzieży.

* **Koźle.** (Utonięcie.) Podczas kąpienia w zawaliskach koło Rudy utonął 16-letni uczeń piekarski Kapitzka tuztąd.

* **Antyszków.** Przy drodze z Antyszkowa do Małych Grudni znajduje się olszynka, gdzie się nocą ukrywa śpiewająca ptaszyna. W piątek rano znalazły dzieci w tej olszynie około 300 sztuk nieżywych tych ptaków, po większej części trznadli, konopników i szczygłów. Ptaki zostały pobite gradem.

* **Prudnik.** (Wypadek.) W ubiegłą sobotę wieczorem upadł z rowerem opodał strzelnicy niejaki Świtała z Katowic, przyczem stłukł butelkę z kwasem, którą miał w kieszeni i niebezpiecznie się poparzył. Umieszczono go w domu chorych.

* **Głupczyce.** (Echa burzy.) W tych dniach uderzył podczas burzy grom do wieży kościoła farnego w pobliskiej Niem. Cerekwii i uszkodził dach znacznie, ale na szczęście nie zapalił.

* **Racibórz.** (Trzykrotny upadek z okna.) Z okna drugiego piętra spadła trzyrazy dwuletnia córeczka robotnika Scharfa. Podczas kiedy przy pierwszym i drugim upadku szczęśliwie żadnych nie odniosła uszkodzeń, złamała sobie nogę podczas trzeciego upadku i pokaleczyła się znacznie na głowie. Dziecko odstawiono do domu chorych.

* **Wołczyn.** (Z posiedzenia rady miejskiej.) Zebrani radni miejscy powiadomieni zostali na ostatnim posiedzeniu o wybudowaniu kolei żelaznej Zawisna-Byczyna-Wołczyn. Tak samo odczytano prośbę wolnego cechu szewieckiego o udzielenie innego miejsca targowego podczas jarmarków.

* **Trzebnica.** (Wypadki podczas żniw.) Na udar słoneczny zmarł podczas koszenia robotnik K. Weltz, osierocając żonę i sześciu drobnych dzieci.

— Podczas zwożenia zboża spadł parobek oberzysty Urbańskiego z naładowanego zbożem woza na tór kolejki wązkotorowej, która w tej chwili nadjechała i zabiła go na miejscu.

Z OBWODU PRZEMYSŁOWEGO.

* **Gliwice.** (Sprawozdanie z targu.) Z spędzonych 480 sztuk świń średnich sprzedano 250 sztuk po cenie 36 do 60 marek sztukę. Prosiaków spędzono 500 sztuk z tego sprzedano 300 sztuk. Płacono za 6 do 8 tygodniowe do 20 marek. Świń tucznych i macior wcale nie sprzedano.

— Radca policyjny p. Maedler ustępuje z dniem 1 października z urzędu.

* **Makoszowy.** (Straszny wypadek na kopalni.) W straszny sposób zginął kruszak Rzepka z Kunatowa podczas czyszczenia szali na tutejszej kopalni. Został on przez takową przynięciony i poszarpany na kawałki.

* **Zabrze.** (W sprawie tajemniczego zniknięcia dziewczyny.) Przed kilku dniami donosiliśmy, że znikła bez śladu bawiąca tu w odwiedzinach u krewnych niejaka 22-letnia Marya Tyrlikówna z Cieszyna, córka mistrza szewieckiego. Padło podejrzenie, że dziewczyna ta została uprowadzona do Ameryki. Obecnie się dowiadujemy o prawdzie tego przypuszczenia, bo policja kryminalna wykryła jej pobyt w Pittsburgu w Stanach Zjednoczonych i żąda za pośrednictwem konsula wydania jej.

* **Zabrze.** (Aresztowanie kłusownika.) Nasyparz A. Howaniec z Doroty, który od dawna uprawia kłusownictwo, został wczoraj wiecz. przyłapany na gorącym uczynku w lecie opodał kopalni Guido. Kłusownika, którego aresztowano, ubezwładniając go dwiema strzałami, odstawiono do szpitala Augusty-Wiktorvi.

* **Katowice.** (Statystyczne.) Liczba mieszkańców wynosiła dnia 1 lipca rb. 48 081 głów.

* **Siemianowice.** (Mularzom ku przestrodze.) Przy naprawianiu szkoły IV mularz Jeziorowski dłutkiem i młotkiem wyrębował niektóre cegły. W murze tymczasem znajdowały się przewody elektryczne. Gdy ich przypadkiem dłutkiem dotknął, został uderzony prądem elektrycznym; machnął tedy przełkniętą rękoma i dotknął się mimowolnie przewodów elektrycznych, które go pociągiły tak, że zawisł na nich i oderwać się nie mógł. Towarzysze jego zdołali go jednak szczęśliwie z niebezpiecznego położenia wybawić. Jak się zdaje, nie poniósł on zdrowiu żadnej szkody. — Przy przebijaniu lub naprawianiu murów, w których są przewody elektryczne zamurwane, potrzeba nadzwyczaj ostrożnie pracować, bo każde, choćby najlżejsze dotknięcie przewodów elektrycznych może spowodować wielkie nieszczęście.

* **Mysłowice.** W sprawie aresztowania przez władzę rosyjskie oberzystę tutejszego Żorawika donoszą, że aresztowanego odstawiono z Będzina do Łodzi i że właściwy powód aresztowania miało być podejrzenie, że Żorawik uprawia szpiegostwo. — Sprawa ta cała potrzebuje wciąż jeszcze obszerniejszego wyjaśnienia.

Z RÓŻNYCH STRON.

* **Inowrocław.** (Przedhistoryczna wieś słowiańska.) Pod Inowrocławiem wykryto szczątki dawnej wsi słowiańskiej, która tu istniała około tysiąc lat przed narodzeniem Chrystusa. Mimo to hakata nazywa naszą ziemię „urdeutsch.”

* **Warszawa.** Cytadela warszawska wyleciała w powietrze. Przyczyną eksplozji był piorun, który uderzył w magazyn granatów i szrapneli. Eksplozja była nadzwyczaj silna i w skutkach wprost fatalna. W promieniu dwóch kilometrów wyleciały wszystkie szyby w wszystkich domach. Rannych według urzędowego doniesienia jest 4 strażaków i kilkunastu żołnierzy. Na miejsce pożaru przybyła natychmiast straż pożarna i oddział wojska, akcja ratunkowa jednak była niemożliwa, gdyż co chwila wybuchały granaty i szrapnele. — Według innych doniesień eksplozja nastąpiła wskutek zamachu wykonanego przez rewolucjonistów.

Mieszkańcy na Placu Wareckim ogłuszeni zostali silną detonacją pękających szyb w oknach. Na urząd pocztowy wróciła przesyłka ślepych nabożów, których adresat w Petersburgu nie odebrał. W chwili, gdy paczkę odebrał urzędnik pocztowy, nastąpiła eksplozja. Dym gryzący zappełnił salę. Rannych jest 16, przeważnie funkcyonaryusze pocztowi.

— **Wspólną wycieczkę do Komprachcic** urządzają w przyszłą niedzielę dnia 2 sierpnia podpisane Towarzystwa. Wyjazd po poł. o godzinie 3.55, z powrotem o 8½. W razie nie pogody nie odbędzie się wycieczka. Upraszamy o liczny udział. Towarzystwo polsko-katolickie, Przemysłowców, Kupców i Sokół w Opolu.

Walenty Przybylla, Opole, Rynek

Polecam na sezon latowy:

Mohery, alpaki, szewioty, kaszemiry gładkie i we wszystkich kolorach, miara po 40, 50, 60, 70, 80, 90, 100, 120 fen. itd.

Wielki wybór w katunach, modrych drukach satynach, muślinach, płótnach poszwach, wyspach, firankach chodnikach itd.

Kupno okolicznościowe kratk. materyi na suknie, muślinów i satynów. Sprzedaję za połowę dawniejszej ceny.

Najtańsze źródło zakupna wypraw dla młodych pań.

Maszyny do szycia

Garderobę męską.

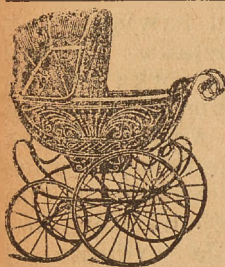
Polecam mój wielki zapas ubrań dla panów pocz. od 7, 8, 9, 10, 11, 12 mk. itd.

Ubrania dla bursz w po 7, 8, 9, 10 mk. itd

Ubrania dla dzieci po 2,50, 3,00, 4,00, 5,00 mk. itd. Ubraja na miarę pod gwarancją dobrego leżenia po 25, 30, 35, 40, 45 mk. itd.

Stale ceny! 5% rabatu! Telefon 308.

pierwszorzędne fabrykaty po 50, 55, 60, 70 mk. itd. z długoletnią piśmienną gwarancją.



Wóziki dla dzieci

rzez nadzwyczaj korzystne wielkie zakupno sprzedaje po bajecznie tanich cenach.

Emil Schreier, Opole, Odrzańska 15.



Proszę czytać!

Proszę czytać!

- ::: Tanie ubranie — kroju dobrego —
- ::: Otrzymasz Bracie u ziomka Twego!
- ::: Masz iść do ślubu — zbyć zaręczyny:
- ::: Ani nie spojrzaj na Cię dziewczyny
- ::: Skoro masz ubiór kiepski na sobie! —
- ::: Zamów na miarę! — powiadam Tobie:
- ::: Spachacz w Opolu — Tomasz z imienia,
- ::: Przykraje, liczy podług sumienia. —
- ::: A jak porządnie siedzi ubranie!
- ::: Czy myślisz w sklepie płaciłbyś za nie
- ::: Herszkom lub Itzkom tańsze pieniądze? —
- ::: Ani niech lepiej o tem nie rządzą!
- ::: Co ręką szyte trwa długie lata —
- ::: Ze sklepu ubiór wnet się rozłata!
- ::: Ośmielam prosić z Śląska i Księstwa
- ::: Przewielebno też Duchowieństwa:
- ::: Oby zlecenia do mnie przesłali,
- ::: Lub dla zamówień przybyć kazali.
- ::: Ech niech płynie po domach, w polu:

Wybornie szyje Spachacz w Opolu!

Mikołaja ul. 27.

mistrz krawiecki.

Mikołaja ul. 27.

Straszliwe ---

- (::) — — — są męki, gdy but niewygodny!
- (::) A do tego drogi, kiepski i niemodny!...
- (::) Mój Bracie, Rodaku, posłuchaj mnie proszę,
- (::) Jaką Ci poradę szczerą tu donoszę: —
- (::) Jeżeli chcesz obuwie mieć wygodne, tanie,
- (::) Trwałe, podług mody, chodzić jak mieszczanie
- (::) Lub boby do pracy, dla żony trzewiki,
- (::) Pantofle dla dzieci i różne buciki —
- (::) Przyjdź tu do Opolu — niedaleko fary
- (::) Mieszka Józef Makosz — Rodak, Wiarus stary
- (::) Dokładnie zaś mieszka — (bo są różne kąty):
- (::) Odrzańska ulica, numer jest dziesiąty!
- (::) On Cię szczerze wita, porządnie obsłuży,
- (::) Towar do wyboru u niego dość duży!...
- (::) Wierz mi, mój Rodaku, obcy z Ciebie zdziera,
- (::) Niechaj „Swojego“ zawsze tylko wspiera
- (::) Nie daj hakatystom, innowiercom grosza
- (::) Zakup u Rodaka — Józefa Makosza!

Baczność!

Tanio!



Karol Kulchon

właśc. Jerzy Kulchon

mistrz kuśnierski

Opole Rynek 6

Olbrymi wybór w modnych kapeluszach filcowych

Cza, ni związkowe i dla urzędników po cenach najtańszych

Największy wybór!

Rzetelna usługa!

Szukam **każdy tydzień 800 sztuk** młodych, tęgich, pełnopierznych

gęsi

zakupić. Oferty piśmien. pod A. B. Z. do Eksped. „Nowin“.

Baczność! Ważne podczas znis! Ekstrakt limonady „Limona“

Dodawszy 1/2 łyżki „Limony“ do litra wody ocukrzonej, otrzymuje się napój orzeźwiający i zdrowotny

R. Dukiewicz, Drogerja pod Orłem Olesno Rynek.

Nigdzie taniej

aniżeli u mnie nie zakapicie

kołowców

tania, maszyn do działania i wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych

Odplaty uozwolone!

maszyn doszy-
cia wszelk. sy-
stemów, dalej
centryfug „Ti-
tania“

Rzetelna usługa!

Br. Ratuschni

ul. Solna.

Olesno.

ul. Solna.

Bank Rolników

e. G. m. u. H.

spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością.
Ulica Portowa 4.
(Hafenstrasse)
Telefonu nr. 79

w Opolu

przy małym moście
Odrzańskim
Telefonu nr. 79

otwarty codzień od godz. 8—12 i 2—4.

oraz nasz bank
filialny

w Kluczborku

ul. Mleczna 15
(Milchstrasse)

otwarty w piątki od 8—11 przed poł.

przyjmują pieniądze na procent (urok)

Za pieniądze tak w głównym banku w Opolu, jak w banku filialnym w Kluczborku złożone odpowiadają wszyscy członkowie całym swoim majątkiem oraz spółka cała swymi funduszami i udziałami. — Od pieniędzy płacimy

4 od sta

za 3 miesięcznem wypowiedzeniem, licząc procent (urok) od pieniędzy złożonych od 1.—3. każdego miesiąca za cały miesiąc, a od 4.—16, jeszcze za pół miesiąca.

3 1/2 od sta

za 3-dniowem wypowiedzeniem, licząc procent za każdy dzień.

Urządzamy konta bieżące — Dyskontujemy prymaksle

Pożyczek udzielamy na weksle i rewersy (schuldschei-ny) na 5 od sta na dogodne odpłaty.

ZARZĄD:

Fr. Kurpiers.

J. Möller.

Dr. Lerch.



Mydło z konikiem

(Steckenpferd-Seife)

jest najlepszem mydłem lilo-wo-mlecznem dla delikatnej, białej skóry i lśniąco-pięknej cerze; sztuka 50 fen. „Dada Cream“ przemienia czerwoną i popękaną skórę na białą i aksamitno-miękką; sztuka 50 fen. V. Goretzki nast., S. Urban, Fr. Heintze, J. Hahn & Co., Herm. Medo nast., W. Michałowski, F. Triebanek, Otto Pache, Jan Wiczorek, Apteka miejska, Apteka „Germania“, Apteka „pod koroną“.

Piec

kuchenny, kafilany, jest z powodu przebudowania tanio na sprzedaż. **J. M. Kosz**, skład obuwia, Opole, ulica Odrzańska 10

Agitujcie za „Nowinami.“

10 mk. dziennie

i więcej zarobić można łatwo. Prosimy się zgłosić do Ekspedycji „Dziennika Narodowego“ w Gliwicach, ul. Nowowiejska (Neudorferstraße) naprzeciwko dworca, gdzie udzieli się bliższych informacji.

USTAWY

jako też kwitafyruze i inne druki dla Towarzystw wydrukuje tanio

Drukarnia Nowin Opole

ALBERT HOEHN, złotnik, Opole, Rynek 24.

poleca towary złote i obrączki ślubne.

Zegarki pod gwarancją za dobre chodzenie. Reparatywy towarów złotych jak najtaniej.

Dla nowożeńców

polecam po cenach najtańszych:

Książki do nabożeństwa z napisem: „Pamiętka ślubu“,

opraw. obrazy świętych krzyże, lichtarze itd., girlandy, napisy „Witamy“, serwetki papierowe i t. p.

Wielki wybór! Rzetelna usługa!

K. Liguda, Opole

ul. Kościelna 8. (Eksped. „Nowin“)

Rodacy! Swój do Swego!

Fr. Rymarczyk, Olesno
Małe Przedmieście.

Skład towarów kolonialnych
tabaki i cygar.

Specyalność: Zawsze świeżo palone kawy.

Towary krótkie i emallowane.

Rodacy! Popierajcie Swoich!

Dodatek do numeru 91-go „Nowin”.

Opole, dnia 30 lipca 1914.

Zatarg austriacko-serbski.

Pierwsze kroki.

Cetynia. Panuje tu zaniepokojenie z powodu kroków Austrii. Wieczorem stało się wiadome, że do Bocche di Cattaro przybyły 22 okręty przewozowe z wojskiem austriackim. Przypuszczają, że te oddziały obsadzą górę Lowcen, panującą nad Cattaro, lub też blokadę będą drogę z Cetynii do Antivari.

Mobilizacya w Rumunii.

Bruksela. Otrzymano tu wiadomość, że król rumuński Karol nakazał mobilizację rumuńskiej armii.

Marsz wojsk austriackich.

Budapeszt. Marsz wojsk austriackich się rozpoczął. 7. korpus temeszwarski zajął stanowisko nad Dunajem naprzeciwko Semendryi. W 22 pociągach odjechała część garnizonu budapeszteńskiego i stanie w Żemuniu, Panczowie i Peterwardein.

Dezercya w Czechach.

Monachium. Nadeszły tu wiadomości listowne, że mobilizacya w Czechach przedstawia poważne trudności. Czescy rezerwiści nie stawiają się do pułków i uciekają za granicę. Zaprowadzono ścisły system paszportowy. Czescy żołnierze nie chcą walczyć przeciw Słowianom.

Stanowisko Niemiec.

Berlin. „Nationalztg.” donosi o stanowisku Niemiec z miarodawczego źródła co następuje: Położenie ze stanowiska niemieckiego należy uważać wciąż jeszcze za bardzo poważne, aczkolwiek nie tak niebezpieczne jak w pierwszej chwili. Niemcy w razie potrzeby poczynią potrzebne zarządzenia, aby zadokumentować także, że nie ścierpią, by trzeci wmieszał się w zatarg austriacko-serbski. Kiedy te zarządzenia zostaną wykonane, na razie powiedzieć się nie da. Chwilowo czyni się przygotowania. Naturalnie, że kroki niemieckie zależne są od stanowiska rosyjskiego.

Manifestacye w Berlinie.

Berlin. W poniedziałek przed zamkiem królewskim w południe zgromadziły się znowu liczne tysiące publiczności i przy zmianie odwachu orkiestra wojskowa grała austriackie i niemieckie hymny narodowe. Publiczność śpiewała, wznosząc okrzyki na cześć Austrii.

Zebrania socjalistyczne w Berlinie.

Berlin. We wtorek odbędą się zebrania socjalistyczne, protestujące przeciwko wojnie. Pisma konserwatywne wyrażają ubolewania, że policja nie zakazała tych wieców. Natomiast policja jest zdecydowaną przeszkodzić siłą wszelkim pochodom po mieście. Pisma konserwatywne wskazują na panujący nastrój patryotyczny, który objawił się w obchodach, wskutek czego bardzo łatwo może przyjść do starć z patryotami.

Pierwsze ofiary wojny.

Wiedeń. Wojna serbsko-austriacka już ma pierwsze ofiary. Podczas ostrzeliwania parowca austriackiego pod Kubinem, wiozącego wojsko, po obu stronach są ranni i zabici. Dotychczas jednak nie wiadomo, jak wielka jest liczba ofiar. W Wiedniu z powodu potyczki panuje wielkie wzburzenie.

Udział Grecyi w wojnie.

Paryż. „Le Journal” donosi z Konstantynopola, że tamtejszy poseł grecki oświadczył,

że Grecya na wypadek wojny serbsko-austriackiej jest zobowiązana stawić Serbii 100 000 chłopów do pomocy.

Wysadzenie mostu w powietrze.

Wiedeń. Serbowie wysadzili w powietrze most kolejowy z Żemunia do Białogrodu. Most ten jako jedyny przez Dunaj ma dla Austriaków wielkie znaczenie. Zależnie od szkody wyrządzonej może on powstrzymać wkroczenie Austriaków do Serbii. „Suedslawische Korespondenz”, której informacje trzeba jednak przyjmować z wielką ostrożnością, donosi, że w Białogrodzie panuje popłoch pomiędzy ludnością. Przyszło do wielkich zaburzeń. Tłum usiłował plądrować składy, tak że musiało wkroczyć wojsko.

W Pradze stan wojenny.

Berlin. Podróżni, wracający z Pragi opowiadają, że wczoraj ogłoszono tam stan wojenny.

Demonstracye w Petersburgu.

Petersburg. Oprócz przed redakcją pewnego pisma odbyły się jeszcze demonstracye przed poselstwem serbskiem. Tłumy wznosiły okrzyki na cześć Serbii i przeciw Austrii. Poseł serbski ukazał się i demonstrantom dziękował.

Demonstracye w Paryżu.

Paryż. Przed ambasadą austriacką tłum złożony z 100 ludzi urządził demonstracyę. Wołano: Na pohybel Austrii i spalono sztandar austriacki. Ambasador użalił się u rządu francuskiego, który mu wyraził ubolewanie z powodu zajścia.

Mobilizacya Czarnogóry.

Wiedeń. Rada koronna postanowiła powszechną mobilizacyę. Wczoraj i dziś odbyły się w Cetynii wielkie demonstracye wojenne.

Podróż ks. Henryka do Londynu.

Kilonia. Brat cesarza Wilhelma ma się udać do Londynu, aby osobiście skłonić Anglię do zajęcia stanowiska neutralnego.

Wymiana depeš między carem i Wilhelmem.

Paryż. Z Petersburga donoszą, że cesarz Wilhelm zwracał się telegraficznie do cara Mikołaja w sprawie utrzymania pokoju europejskiego. Gazety francuskie, szczególnie „Temps” odwołują się do cesarza Wilhelma, aby nie dopuścił do wojny europejskiej. „Martin” donosi z Petersburga, że Sazonow oświadczył posłowi serbskiemu Spalajkowiczowi, że Rosya pod żadnym warunkiem nie opuści Serbii.

Pośrednictwo Papieża.

Paryż. Z Rzymu donoszą, że Papież przed kilku dniami zwrócił się listem własnoręcznym do Franciszka Józefa, prosząc go, by Serbię oszczędzał i wojny nie rozpoczynał. List ten przesłał Papież za pośrednictwem żony następcy tronu, arcyksiężniczki Zyty.

Włochy po stronie Austrii.

Wiedeń. Część prasy włoskiej ostro przemawia przeciw Austrii, ujmuje się za Serbią. Okoliczność ta skłoniła widocznie rząd włoski do tego, że w niedzielę ambasador włoski zjawił się w austriackim ministerium dla spraw zagranicznych, oświadczając, że rząd włoski wiernie stoi przy Austrii i pragnie uczynić zadość wszystkim obowiązkom sojusznika.

Wstrzymanie wagonów towarowych.

Berlin. Z Wierzbolowa donoszą, że władze rosyjskie nie przepuściły ani jednego wagonu towarowego do Prus. Wszystkie wagony odesłano w głąb kraju. Ruch towarowy zupełnie ustał.

Eskaadra angielska.

Londyn. Pierwsza eskaadra angielska nabrała węgla i wypłynęła na morze Północne.

Flota angielska.

Londyn. Pierwsza eskaadra zgromadzona w Portsmouth otrzymała rozkaz, aby trzymała się w pogotowiu. Wszelkie okręty drugiej eskaдры pozostają w portach, w których są stacyonowane.

Zamiary Turcyi?

Tutejsze poselstwo bułgarskie utrzymuje, że w razie wojny austro-serbskiej, Turcyja niezwłocznie zaatakuje Serbię.

Związek bałkański przeciw Austrii.

Monachium. „Bayerische Staatsztg.” podaje sensacyjną wiadomość, jakoby prezydent gabinetu serbskiego, Pasicz, zdołał utworzyć nowy związek państw bałkańskich, zwrócony przeciw Austrii. Do związku tego ma należeć Serbia, Rumunia i Grecya.

Serbia jest stanowczo za wojną.

Rosya mobilizuje.

Warszawa. Rząd zakazał ogłaszać w gazetach o jakichkolwiek ruchach wojska i floty. Ogólnie mówią o mobilizacyi lecz nie można osiągnąć szczegółów co do jej rozmiarów. Oficerów bawiących poza granicą powołano do pułków.

Petersburg. Rozkazem ministerstwa wojny, zmobilizowano korpusy: w okręgu wileńskim 2, 3, 4, 20; w okręgu kijowskim: 9, 10, 11, 12 i 21; w okręgu petersburskim: 1, 18 i 29, razem zatem 12 korpusów.

Na dowódców dwóch utworzonych z powyższych korpusów armii zamianowano gen. Rennenkampfa i gen. Kranowa.

Głównodowodzącym nad obu armiami zamianowany został przez cara wielki książę Mikołaj Mikołajewicz.

Petersburg. W okręgach petersburskim, moskiewskim, kijowskim i wileńskim zawezwano rezerwistów do szeregów.

Wiedeń. Nadeszła tu wiadomość, że Serbia odebrała dziś z Rosyi depešę szyfrowaną, składającą się z dwóch tysięcy słów.

Przypuszczają, że depeša ta zawiera instrukcje i zachętę do wojny.

Paryż. „Figaro” donosi z Petersburga, że Rosya na wyraźne życzenie cara popierać będzie czynnie Serbię.

Izwolski, paryski ambasador, rosyjski, wrócił na stanowisko. W dyplomatycznych kołach francuskich utrzymuje się pogłoska, że strajki w Rosyi mają poparcie pieniężne państw zagranicznych.

Wojna lokalna czy europejska?

Od soboty unosi się widmo wojny nad Europą, które jak potworny nietoperz, olbrzymie swoje skrzydła to zupełnie rozpościera, zaciemniając widnokrąg, to znowu nieco je ściągają i wtedy przepuszcza błyski nadziei pokoju. Nadzieja ta — powiedzmy otwarcie — jest bardzo słaba.

Baczność! Kto chce czytać dobre a do tego tanie pismo codzienne, ten niech zapisze sobie „Dziennik Narodowy”, wychodzący w Gliwicach na G. Śląsku. „Dziennik Narodowy” jest codziennem wydaniem „Nowin” i ma te same bezpłatne dodatki: „Pias”, „Anioł Stróż”, „Rolnik i Przemysłowiec” i „Zaba”. „Dziennik Narodowy” kosztuje na miesiąc 55 fen., a z odnośzeniem do domu 69 fen. Rodacy zachęcajcie nieczytających do zapisania sobie „Dziennika Narodowego” z Gliwic!

Pierścionki ślubne łańcuszki, zegarki, towary złote, srebrne i t. d. poleca „URANIA” W. Stempniewicz, GLIWICE, ulica Bytomska 7

Wszystko przemawia dotąd za wojną, a chodzi już tylko o to, czy będzie to wojna lokalna jedynie, pomiędzy Austryą i Serbią, czy wojna europejska, w której wezmą udział mocarstwa trójprzymierza i trójporozumienia, a może nawet jeszcze inne państwa.

Nad umiejscowieniem wojny pracują pilnie kuźnie dyplomatyczne we wszystkich prawie stolicach mocarstw. Wojna europejska ze swoimi nieobliczalnymi skutkami, budzi taką grozę, że nikt nie chce, a nawet wprost nie może wziąć na siebie za nią odpowiedzialności. Gabinet niemiecki, który oświadczył, że stoi stanowczo po stronie Austrvi i pospieszy jej na pomoc w razie wmieszania się do jej sporu z Serbią jakiegobądź mocarstwa — pracuje intensywnie nad umiejscowieniem wojny. Tak samo postępuje gabinet rzymski.

Francya, związana ścisłym sojuszem z Rosyą, nie okazuje dotąd ochoty do rozdmuchiwania wojny europejskiej.

Czasy są niebezpieczne. Jeśli Austrya przy swych żądaniach wytrwa, a Rosya według zapowiedzi w zatarg austriacko-serbski się wmesza, nastąpi wojna ogólnoeuropejska. Zbliża się chwila dziejowa, pełna znaczenia także dla narodu polskiego, bo terenem przyszłej wojny będą ziemie polskie. Z nad Dunaju, Drawy i Sawy ludzie odwracają oczy i patrzą na Powiśle, i Galicyę... Tam rozlegnie się ewentualnie za kilka dni huk armat... będą walczyli na ziemiach rozdartej Polski ci, którzy na nas największą popełnili zbrodnię. Prasa niemiecka na ogół wojowniczo jest nastrojona, z małymi wyjątkami zapowiada, że interwencya rosyjska i dla Niemiec byłaby tym wypadkiem, w którym spełniłby musieli obowiązek wiernych sojuszników względem monarchii naddunajskiej. Półurzędowa „Koeln. Ztg.“ wprawdzie napomina jeszcze Rosyę szczególnie, by się do sprawy nie mieszała, by pozostawiła Serbię swemu losowi, aby Austrya mogła ukarać przykładnie naród „królobójców“, ale równocześnie niedwuznacznie grozi, że w razie rosyjskiej interwencji, Niemcy nie pozostaną bezczynnymi. Dziś wieczorem o godzinie 6-tej rozstrzygną się losy pokoju i wojny. Jeśli Serbia nie da Austrii dostatecznej odpowiedzi, lub jeśli nie da odpowiedzi żadnej co również jest niewykluczone, zastępcą austriacki w Białogrodzie opuszcza swą rezydencyę, stosunki dyplomatyczne się zrywają, wieczorem jeszcze w Ischlu Franciszek Józef po referacie hr. Berchtolda wyczekującego tam odpowiedzi serbskiej, ogłosi proklamacyę wojenną do narodów austriackich i Austriacy wkraczają na terytoria serbskie... Świat gorączkowo wyczekiwał będzie, jakie formy przybierze zapowiedziana interwencya rosyjska. Serbia jest pomiędzy młotem a kowadłem. Gdyby miała spełnić żądania austriackie, stałaby się przedmiotem pogardy i pośmiewiska wobec całego świata, w domu miałaby napewno

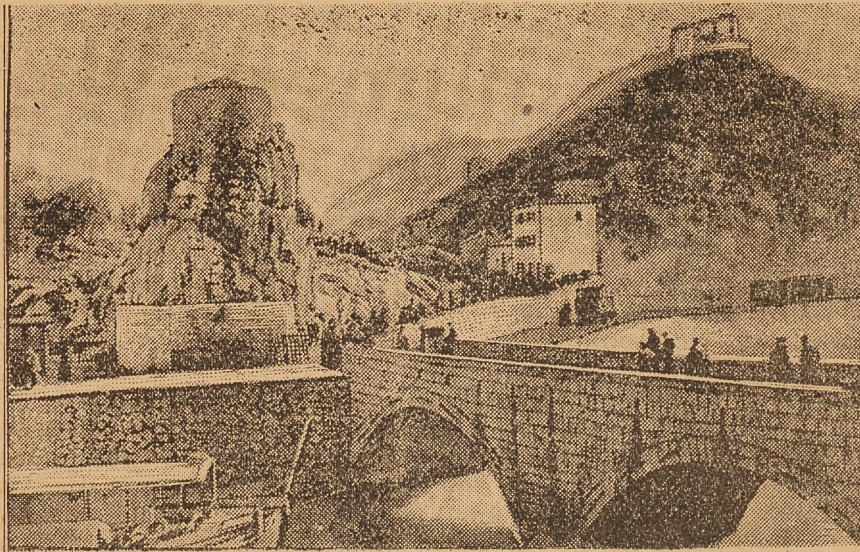
Placówka.

79 | Powiastka przez Bolesława Prusa.

Kiedy tak leżał twarzą do ziemi, aby nie spojrzeć na trupa żony, słońce opuściło się na zachodnie pagórki; od wsi kościelnej doleciał głos wieczornego dzwonu, a w chatach pobożne kobiety zaczęły szeptać „Anioł Pański“. Jednocześnie w górze na gościńcu ukazał się czarny, zgarbiony cień. Szedł on wprost ku zagrodzie Ślimaka, powoli, z worem na plecach, z kijem w garści, otoczony blaskami słońca. Właśnie jak anioł Pański, którego miłosierny Ojciec zsyła ludziom w ostatniej potrzebie.

Był to Jojna Niedoperz, najstarszy i najuboższy żyd w okolicy. Wszystko robił i wszystkim handlował, ale nigdy nic nie miał. Z liczną rodziną mieszkiał w ustronnej chacie, której jeden róg zapadł w ziemię, brakło czwartej części dachu, a w oknach, zabitych deszczułkami i pozaklejanych papierem, tylko gdzieś niegdzie błyszczała rozbita szybka.

Jojna siedł do wsi, gdzie miał nadzieję, że polata jaką sztukę odzienia Grzybowi albo Orzechowskiemu, a w najgorszym razie załatwi jaki interes szynkarzowi Joselowi, który często nim się posługiwał i lichy płacił. Mroźny wiatr trząsł jego pejsami, targał poszarpaną brodą, szczypał krwią nabiegłe powieki i usiłował wdrzeć się pod kapotę, popstrzoną gestami latami. Żyd chuchał w sine palce, przekładał swój wór z ramienia na ramię, i idąc, medytował o rodzinnych kłopotach. Czy też jego żona, stara Liba, doczeka się kiedy szczupaka w szabas? Co porabia jego syn Memachem, który uciekł przed wojskiem do Niemiec i już zgolił brodę, odział się w krótki surdut, ale nie miał pieniędzy? Kiedy też wróci najsprytniejszy z jego zięciów, Bencyjon Sufit, który obecnie siedzi w więzieniu za jakieś przestępstwo? Czy drugi zięć, Wolf Krzykier, zostanie kiedy szkolnikiem, choć już od dziecięciu lat nic nie robi, tylko czyta św. księgi? Czy jego córka Ryfka, brzydka, stara panna, wyjdzie kiedy za męża, a jego wnuczki Chaim,



Napężenie pomiędzy Austryą a Serbią.

Nasz obrazek przedstawia forty serbskie nad granicą austriacką. W razie wojny austriacko-serbskiej spodziewać się należy tam pierwszych utarczek.

Po prawej stronie widnieje góra Lowcezen.

rewolucyę, bo takiego upokorzenia, jakiego żąda Austrya żaden naród przeboleć nie może. Nie spełni Serbia żądań austriackich, wówczas jest to dowodem, że ma za sobą pomocników silnych, którzy mogą jej nieść pomoc skuteczną... Położenie jest groźne, barometrem politycznym jest zapowiedź, że cesarz Wilhelm przerywa swą podróż północną i wraca pospiesznie do kraju.

Sily wojenne Austrii.

Monarchia austro-węgierska obejmuje 676.000 kilometrów kwadratowych i blisko 53 miliony mieszkańców. Budżet roczny obu części monarchii wraz z autonomicznym budżetem Bośni przekracza 5 miliardów koron, a jej siła zbrojna w razie wojny, wraz z rezerwą zapasową i pospolitem ruszeniem dochodzi do trzech milionów głów. Na stopie pokojowej armia austro-węgierska liczy około 450 000 ludzi, a mianowicie:

W piechocie: 102 pułki piechoty, 4 pułki tyrolskich strzelców, 4 pułki bośniackiej piechoty, 32 bataliony strzelców i jeden batalion strzelców bośniackich, 32 pułki honwedów i 40 pułków obrony krajowej, razem 683 bataliony. Wszystkie bataliony obrony krajowej i honwedów, oraz strzelców, mają po dwa karabiny maszynowe. W piechocie wspólnej armii jeszcze nie wszystkie bataliony otrzymały oddziały karabinów maszynowych.

W artylerii: 42 pułki artylerii polowej po 5 baterij, 14 pułków haubic po 4 baterie, 8 pułków artylerii polnej honwedów po 4 baterie, 8 dywizonów artylerii polowej i 8 dywizonów haubic obrony krajowej po 2 baterie, 10 pułków artylerii górskiej po 6 baterij, 10 dywizonów artylerii konnej po 3 baterie i 14 dywizonów ciężkich haubic po 2 baterie. Bate-

Fajwel, Mordko, Elka, Łaja i Mirla, czy będą kiedy miały po dwie całe koszule?

— Aj waj! — mruknął Żyd. — I jeszcze mi te gałgany zabrały trzy ruble.

Owe trzy ruble zrabowali Niedoperzowi złodzieje jeszcze w jesieni; ale on do tej pory nie mógł o nich zapomnieć. Była to bowiem jedna z większych sum, jaką kiedy posiadał.

W tej chwili spojrzenie Jojny padło na komin spalonej chaty Ślimaka i nagle żyd ciężko westchnął. Aj! coby to było, gdyby tak na jego chałupę Pan Bóg zesłał ogień, i gdzieby się podziela żona, córki, zięć, wnuki i wnuczki?

Wzruszenie jego spotęgowało się jeszcze, gdy usłyszał ryk krowy w obórcie. Znaczący, że Ślimakowie są w zagrodzie. Jużci są, na wieś niktby ich nie przyjął, bo już więcej niż od roku wszyscy na nich się gniewali. Za co się gniewali?... No, a zaco wszyscy gniewają się na niego, na starego Jojnę, i jeszcze mówią, że on szachraj?... Ludzie mają swoje wstręty, taki porządek świata, i już on go nie poprawi.

Krowa drugi raz ryknęła (obie naprzemian porykiwały od południa) i Jojna skreślił do siedziby, zobaczyć, co się dzieje u Ślimaka.

— Może co zarobię? — pomyślał.

Wszedł na dziedziniec, rozejrzał się, i kręcąc głową, odrazu poszedł do stajenki.

— Ślimaku!... Panie gospodarzu!... Pani gospodyni!, czy państwo są tutaj?... — wołał pukając w ścianę.

Bał się otworzyć drzwi, ażeby, w razie nieobecności gospodarzów nie posądzono go o przeglądanie cudzych własności.

— Kto tam? — odezwał się Ślimak.

— Ja, stary Jojna — odparł.

Uchyliwszy zaś drzwi, spytał zdziwiony:

— Co to państwu?... Co wam Ślimaku?... Co gospodyni...

— Umarła.

— Jakto umarła?... — cofnął się żyd. — Poco gadacie takie żarty! Aj waj!... może i umarła?... — dodał, przypatrzwszy się z uwagą leżące. — Taka dobra gospodyni! — mówił dalej. — Wielkie nieszczęście na was padło, niech Pan Bóg broni... Ty! — splunął. — A

rye dział lub haubic liczą po 6 dział lub haubic, z wyjątkiem baterij górskich, konnych i ciężkich haubic, które liczą po 4 działa.

W kawalerii: 42 pułki kawalerii, 10 pułków honwedów, 6 pułków ułanów obrony krajowej po 6 szwadronów, dywizyon tyrolskich strzelców konnych (3 szwadrony) 1 dywizyon dalmatyńskich strzelców konnych (2 szwadrony.)

Razem na stopie pokojowej 683 bataliony piechoty, 448 baterij o 2452 działach i haubicach i 353 szwadrony jazdy. Prócz tego artyleria forteczna, pionierzy, saperzy, pułk kolejowy, tren itd.

Armia ta podzielona jest na 16 korpusów armii i 49 dywizyj piechoty, oraz 10 dywizyj kawalerii.

Zmobilizowana armia liczy wojsk pierwszej linii około 1,100,000 ludzi bez formacyj zapasowych i rezerwowych, który skład nie jest publicznie ogłoszony, a z którymi zmobilizowana armia przekroczy znacznie cyfrę półtora miliona ludzi.

Wiadomości z bliska i z daleka.

* **Kalendarz.** We środę obchodzimy rocznicę św. Marty panny, Feliksa; w czwartek św. Abdona, Zenona męcz.

— Wschód słońca: Dnia 29 go lipca o godz. 4.15. Zachód: 7.56. — Wschód księżyca o godz. 12.41 w południe. Zachód: o godz. 9.57 wiecz.

Ś L A S K.

* **Opole.** (Zgon.) Inspektor szkolny Wedig, kandydat niemieckiego „wahlferajnu“ podczas wyborów w roku 1907 na nasz powiat, zmarł w tych dniach w Heiligenstadt w 55 roku życia.

— Wypadek. Gospodarz J. Krotoczwila z Friedrichgrecu spotkało nieszczęście wskutek

wy co tak leżycie, Ślimaku, przecie trzeba zrobić pogrzeb.

— Będą dwa odrazu! — mruknął chłop.

— Jak to może być dwa?... Czyście wy słabi?

— Ni.

Żyd kręcił głową, spluwał i rozmyślał.

— Tak przecie nie może być — rzekł — a jak wy się nie ruszycie, to ja dam znać. Ino powiedzcie, do kogo pójść?

Ślimak milczał, ale jedna krowa znowu ryknęła.

— Czego ono tak ryczy te bidło? — spytał ciekawie Jojna.

— Musi tego, że niepojęne.

— To pociście ich nie napoili?

Chłop znowu nie odpowiedział. Żyd postąpił chwilę, wreszcie, stuknąwszy się palcem w czoło, rzucił worek, laskę i spytał:

— Gdzie wy macie ceber, gospodarzu?

Gdzie wiadro?... —

— Dajcie mi spokój! — mruknął chłop gniewnym głosem.

Ale Jojna nie ustąpił. Znalazł ceber i konewkę w oborze, przyniósł kilka razy wody i jeszcze pełną konew postawił obok Ślimaka. Dla krów Jojna miał osobliwe współczucie, od pół wieku bowiem nadaremnie marzył, aby kiedy posiadać własną krowę, a przynajmniej kozę.

Żyd odpocząwszy po tej pracy, tak ciężkiej na jego siły, znowu zapytał Ślimaka:

— No, jakże będzie?

Chłopa wzruszyła jego litość, ale nie dodała mu energii. Więc tylko podniósł głowę i rzekł:

— Jak się ta kiedy spotkacie z Grochowskim, nakażcie mu ode mnie, żeby nie pozwolił sprzedać gruntu, dopóki Jędrak nie urośnie.

— A we wsi co teraz powiedzieć?... bo tam idę.

Lecz chłop już nakrył się kożuchem i zaprzestał rozmowy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

czego zmarł w tutejszym szpitalu św. Wojciecha.

— **Obwieszczenie.** Policja tutejsza ogłasza że odtąd będzie zapisywała na karę handlarzy, którzy na targach sprzedają towary w miejscach lub na ulicach, nieprzeznaczonych na targi.

* **Chrościna.** (Znaleziony trup.) Dnia 8 bm. znaleziono w stodole należącej do folwarku trupa nieznanego mężczyzny. W ubraniu znaleziono kartę od zabezpieczenia. Według tej rozchodzi się tu o 60 letniego robotnika Adamca z Dobrzynia.

* **Siołkowice.** (Wybory.) W najbliższy czwartek, dnia 30 lipca odbędą się w naszej gminie wybory 5 zastępców gminnych. Jest więc obowiązkiem każdego obywatela, żeby się stawił już przed trzecią godziną popołudniu w szkole i takich zastępców obierał, którzy rzeczywiście zastępować będą w stanie gminę a nie takich, którzy tylko głowami kiwają. Przeszłe wybory zostały unieważnione, ponieważ wybór nie odbył się prawidłowo i wyższy urzędnik kolejowy Titze, który przy wyborach jako ławnik figurował, werbował nieprawidłowo wyborców do obierania tego lub owego i następnie oświadczył, że wybór jest ważny. Rzecz naturalna, że każdy rozsądnie myślący człowiek śmiać się musi z takiego postępowania niektórych panoczków pruskich. A więc obywatele, co płaciecie podatki, otwórzcie oczy i obierajcie tylko swoich ludzi, na których się w wszelkich sprawach oprzeć możecie a nie dajcie się bałamucić.

* **Strzelce.** (O znachorstwo.) Owczarz E. Fischer z Grabowa jeździł przez 4 lata po kraju i leczył ludzi i zwierzęta bez potrzebnego pozwolenia. Sąd ławnicy skazał go za przestąpienie prawa procederowego na dwa tygodnie więzienia.

* **Strzelce.** (Czyja własność?) Pochwycono i oddano na policyi tutejszej dwa kurczęta i psa gończego; właściciele mogą się tamże zgłosić.

* **Kielcz.** (Subhasta.) Posiadłość zapisana na nazwisko listowego Macieja Guzygo będzie dnia 27-go sierpnia rb. na sądzie w Strzelcach sprzedawana.

* **Koźle.** (Wykopalska.) W Rokiczy znalazł na swem gruncie kołodziej Brzeczek mnóstwo starych monet. Odesłał takowe do muzeum do Wrocławia, gdzie stwierdzono, że są to monety czeskie około 400 lat stare.

* **Podlesie,** pod. kozielski. (Zaraza.) W Płoni wybuchła pomiędzy bydłem zaraza pyńska i racie.

* **Mechnica.** Gospodarz Jurczyk, który w czasie pożaru został okaleczony, znajduje się w domu chorych w Chrapkowicach i jest nadzieja, że wyleczy się zupełnie. — W czasie owego pożaru skradziono Stanisławowi Smikałowi z izdebki 300 marek gotówki.

* **Sukowice.** (Wypadek przy młockarni.) Szesnaścieletniemu synowi wdowy, chałupniczki Pierszkała zostały podczas czyszczenia młockarni 3 palce zgniecione.

* **Lubliniec.** (Pożar.) W Sodowie uderzył grom w czwartkową burzę do stajni na folwarku i takową zapalił. Szkody są dość poważne bo spaliła się także wielka ilość tegorocznego siana, które się nad stajniami mieściło.

* **Z Raciborskiego.** Podczas burzy czwartkowej zburzył piorun stodołę dominiałą na folwarku księcia Lichnowskiego pod Grabówką.

* **Olesno.** (Niemila przygoda.) W Kościeliskach spotkała ks. dziekana Labusa, który wraz z pewną rodziną, która przybyła doń w odwiedziny przechadzał się nad granicą. Gdy wskutek nieuwagi osoby te przestąpiły granicę zostały zaaresztowane przez kozaka pogranicznego i odstawione na odwach. Dopiero po 24 godzinach aresztowanych wypuszczono, gdy przeprowadzono zwykłe urzędowe formalności.

* **Olesno.** (Promocja.) Nauczyciel tutejszego seminarium zostanie z dniem 1 października rb. przesiedlony do Białej.

* **Kluczborek.** (Pożar.) W Borkowicach zapalił grom jednogumnową stodołę gospodarza Tomasza Smyrka, która zgorała doszczętnie wraz z całym tegorocznym żniwem.

* **Kluczborek.** (Wypadek automobilowy.) W ubiegły czwartek wiecz. około godziny 8 przejechał na szosie pomiędzy Kluczborkiem a Gorzowem samochód kupca Salamona pewnego mężczyzny nazwiskiem Senzel, ojca kilkoro dzieci i zabił go na miejscu.

* **Borkowice.** (Gromem spowodowany pożar.) Podczas czwartkowej burzy uderzył grom do napelnionej tegorocznym zbożem stodoły Teodora Smyrka i takową zapalił. Stodoła zgorzała doszczętnie.

* **Szywałd,** pow. kluczb. (Śmiertelne poparzenie gorącą kawą.) Nieostrożna służąca gospodarza H. Freytaga II. oblała dwoje dziegosz gospodarza H. Freytaga II. gorącą kawą i poparzyła swego chlebobdawcy gorącą kawą i poparzyła takowe tak niebezpiecznie, że musiano je odstawić do zakładu chorych „Betania“ w Kluczborku.

* **Wrocław.** (Ofiara kąpieli.) W Odrze utonął podczas kąpania redaktor „Schles. Volksztg.“ Emanuel Bahr. Powodem był paraliż serca.

* **Wałbrzych.** (Aresztowanie Lippoka.) Morderca Lippok, który swego czasu zamordował tutaj praktykanta górniczego Conrada, został w pewnym kinematografie w Oberhausen w Nadrenii aresztowany.

* **Trzebnica.** (Napad.) W pobliżu miasta napadł jakiś drab na dwie młode dziewczyny i zgwałcił młodszą 16-letnią podczas kiedy starsza zdążyła uciec. Sprawcę aresztowano dnia następnego.

Z OBWODU PRZEMYSŁOWEGO.

* **Gliwice.** (Pożar.) Przy ulicy Karola powstał w sobotę po południu pożar, który na szczęście został w zarodku ugaszony. Przyczyna pożaru niewiadoma.

* **Gliwice.** Biuro cmentarne znajduje się teraz na ulicy Klasztornej nr. 6 i jest otwarte w dni powszednie od godziny 8 do 12 przed południem i od 5 do 6 popołudniu; w niedziele i święta jest biuro otwarte w południe od godziny 12 do 1.

* **Gliwice.** Radny miejski Stobrawa złożył mandat radziecki.

— Wypadek w kopalni. Obrywające się węgle zrzućły kruszaka Raszki z Mikulczyc z 10 metrów wysokiej drabiny. R. odniósł przy tem złamanie nogi i dotkliwe obrażenia krzyża. Odstawiono go do lazaretu w Knurowie.

* **Wójtowawieś** pod Gliwicami. Uderzający grom zabił w czwartek dwa konie gospodarza Grunta a woźnicę ogłuszył. Wypadek ten wydarzył się krótko przed wjazdem do stodoły, kiedy woźnica powracał z pola z pełnym wozem zboża.

* **Zabrze.** (Upadek ze schodów.) W piątek wieczorem spadła żona pewnego robotnika z schodów tak nieszczęśliwie, że na miejscu zmarła.

* **Zabrze.** (Obława.) Tutejsza policja urządziła w jednej z ostatnich nocy obławę za „bukсами“ w lesie opodał kopalni Guido. Aresztowała 5 podejrzanym osób.

* **Bytom.** (Z gospodarki socjalistycznej.) Socjalista Wincenty Guttman z Rozbarku był kasyerem socjalistycznego miejsca płatniczego na Rozbarku od początku roku 1913 do marca r. 1914. W tym czasie kasyerstwa sprzeniewierzył około 1000 marek pieniędzy od „towarzyszów“ pościąganych. Pieniądze te przepił i przegrał czyli jako mówią: przehułał z różnymi kolegami czerwonej barwy. Ostatecznie żona jego poprosiła centralę socjalistyczną w Katowicach, ażeby mu urząd kasyerski odjęto, gdyż nie patrzy on uczciwej roboty i jest niebezpieczeństwo, że się zupełnie „rozbumluje“. Centrala socjalistyczna zbyt mało dbała o swego kasyera na Rozbarku, to też ten robił co chciał; fałszował kwity, jakoby był wypłacał wsparcia różne, gdy tymczasem on sobie „wsparcia“ wypłacał na hulankę. Ostatecznie jednak centrala wejrzała w stosunki, zrewidowała je, przekon. się o przemieszczaniu i oddała sprawę prokuratorowi bytomskiemu. „Towarzysz“ Wincenty Guttman stał przeto teraz przed sądem III izby karnej; sąd skazał go za te przemieszczanie i fałszerstwa na cały jeden rok więzienia. Zresztą sąd przyznał oskarżonemu „towarzyszowi“ okoliczność łagodzącą, i to tę, że był mało kontrolowany i dozorowany przez centralę socjalistyczną i przez to wystawiony na pokusę.

* **Żory.** (Wesele bez ślubu.) W pobliskich Baranowicach miał się odbyć ślub pewnych młodych ludzi. Ponieważ atoli młody pan zapisany jest do wojska i jako taki musi mieć do „ożenienia“ się pozwolenie od władz wojskowych, a ponieważ takowe jeszcze nie nadeszło, ślub odbyć się nie mógł, ani kościelny ani cywilny. Państwo młodzi i goście udali się wprawdzie do kościoła do Żorów, musieli atoli nic nie sprawiwszy do domu powrócić. — Mimo tego wesele odbyło się, ponieważ już wszystko było przygotowane i goście bawili się i pili zdrowie młodej nary.

* **Rybnik.** (Ofiara alkoholu.) W poniedziałek rano znaleziono w pobliżu Rybnickiej szosy zaraz za miastem chałupnika Jana Pawlara z Rowina bez życia. Stał on się prawdopodobnie ofiarą alkoholu; próżna butelka od gorzałki leżała jeszcze przy nim.

* **Mysłowice.** (Tajemnicze aresztowanie.) Oberżysta Jan Żorawik tuż, gdy ze swym szwagrem przechodził przez granicę do Mordziejowa, został przez władze rosyjskie aresztowany i odstawiony zaraz do więzienia do Bedzina. Mówią, że go aresztowano wskutek podejrzenia o szpiegostwo. Inni mówią, że zochadzi tu pomyłka w takich okolicznościach: Przed dwoma laty złodzieje włamali się do lokalu Żorawika i zabrali oprócz znacznej sumy pieniędzy, także różne jego papiery, które dostały się prawdopodobnie w ręce jakiegoś bandyty, ponieważ władze rosyjskie poszukują jakiegoś bandytę Żorawika, który zbiegł z więzienia w Łodzi. — Na razie więc nie wiadomo,

co o tem aresztowaniu sądzić, ale chyba sprawa się wnet wyjaśni.

* **Mysłowice.** Na pograniczu w Galicyi liczne większe miejscowości i zakłady przemysłowe będą zaopatrzone w oświetlenie i siłę elektryczną.

Z RÓŻNYCH STRON.

* **Kępno.** (Echa burzy.) Donoszą nam jeszcze o dalszych nieszczęściach podczas burzy czwartkowej: Uderzył piorun w zabudowania pewnego żyda w Bolesławcu i spalił je doszczętnie.

Także w Biadaskach uderzył piorun w zabudowania wdowy p. Kamińskiej.

W Nosoli zabił piorun gospodarza Jukoba Głowika pracującego na polu.

Rozmaitości.

— **Epidemia samobójcza wśród dziewcząt indyjskich.** W Bengalii szerzy się teraz wśród dziewcząt indyjskich istna epidemia samobójcza, porywając ofiarę za ofiarą. Zaczęło się od samobójstwa dziewczyny imieniem Suchalata, której ojciec zamierzał zastawić swój majątek, aby mieć za co kupić męża dla swojej córki. Ceny, których w Bengalii żądają ojcowie synów za ożenienie, stały się bardzo wygórowane. Za pana młodego, który ukończył szkoły, żąda jego ojciec 100 000 rupii, to znaczy więcej, niż 13 000 koron, a cena przeciętna za męża wynosi 3000 rupii. Te wysokie ceny tłómaczą się prawem popytu i podaży. Według zwyczajów krajowych muszą dziewczęta iść wcześniej za mąż, z drugiej strony zaś wysokie wymagania, które się dziś stawia co do wychowania i wykształcenia młodego człowieka, doprowadziły do tego, że młodzieńcy późno się żenią. Brak więc kandydatów do małżeństwa. Suchalata napiła swoje suknie naftą i podpaliła je. Jej śmierć wywołała w całym kraju wśród reformatörów małżeństwa i ojców dorastających córek prawdziwy szal podziwu. Skutkiem tego było, że wiele młodych dziewcząt poszło za przykładem Suchalaty. W szkołach żeńskich przyrzekają sobie panienki z dumą, że w ten sam sposób spalą się, gdy przyjdzie na nie czas małżeństwa. Epidemia ta przerzuciła się także na wdowy, których los w Bengalii nie jest do pozazdroszczenia.

— **Kij ma dwa końce.** Policja paryska pozyskała bardzo pożyteczną nowość — pistolety gazowe. Nowa ta broń podobna jest do zwykłego pistoletu, jeno nabitą jest zamiast kulą, pociskiem, który, trafiając w cel, pęka i wydaje z siebie gaz duszący. Porcja gazu dostateczna jest do pozbawienia przytomności człowieka, ugodzonego nabojem, na czas jakiś.

Pistolet gazowy przeszedł próbę ogniową. Pewna rysownicza w ataku nagłego obłędu zabarykadowała się w mieszkaniu i z nabitym rewolwerem w ręku broniła się przed policją i sanitaryuszami, którzy chcieli wkroczyć do mieszkania.

Jeden z policyantów, pod ochroną tarczy, używanej w podobnych wypadkach przez policję, podkrał się ku drzwiom i ugodził szaloną dwoma nabojami. Trafiona upadła i straciła przytomność. Wtedy rozbrojono ją, obezwładniono i odwieziono do domu zdrowia.

Pistolet gazowy może znaleźć bardzo szerokie zastosowanie. Naprzykład nadaje się doskonale dla bandytów, rabusiów i rzeźmieszków.

— **Ile jest żydów na świecie.** Według statystyki dr. Blaua, ogłoszonej w „Statistische Mitteilungen des Judentums“ z Berlina, żyje w roku bieżącym na całym świecie 12 milionów 84 tysiące 15 żydów.

Baczność! Prosimy czytać z uwagą!

Kto ma zbytnie pieniądze
niech je złoży w
Banku ludowym — Volksbank
w Lublińcu przy Rynku

Płacimy wysoki procent od złożonych u nas pieniędzy pod następnymi warunkami:

4½% za półrocznym wypowiedzeniem
4% za ćwierćrocznym wypowiedzeniem
3½% za miesięcznym wypowiedzeniem
3% za natychmiastowym wypowiedzeniem.

Więc niech nikt nie chowa pieniędzy w domu, tylko przyniesie je natychmiast pod urok do Banku ludowego-Volksbank w Lublińcu (Rynek)

Godziny otwarcia: od godz. 10-1 przed poł. i od 3-6 po poł.

Miejsca płatnicze:

W Woźnikach u p. Leichtmanna
W Dobrodzieniu u p. Schattki.

Baczność!

Baczność!

Zadziwi się każdy

skoro się przekona że można dobry i trwały towar kupić za tanie pieniądze, jako to:

Obuwie dobre i trwałe wszelkiego rodzaju Gotowe ubrania dla panów i chłopców. Wszelkie ubrania dla robotników, bielizna, krawatki, kołnierzyki, towary wełniane, koszule, gacie, pończochy, skarpetki, trykotarze, towary krótkie, szelki, ruksaki, kapelusze, czapki (mycki) zegarki łańcuszki i instrumenta muzyczne, harmoniki, organki, flety i t. d.

Parasole, laski, kufry itd.

tylko w domu Zakupna

Kaufhaus „Zum Arbeiterfreund“

Opole

właśc. Piotr Pospiech

Rynek 4

Gotowe ubrania

jako też bieliznę i wszelkie tow. krótkie poleca po najtańszych cenach

J. WILCZEK, skład garderoby męskiej **Opole, Rynek I.**

Druki

wszelkiego rodzaju jak: dzieła, czasopisma, cenniki, ustawy i książki kwitowe dla towarzystw, formularze i cyrkularze dla kupców, listy, oraz koperty z nagłówkami, rachunki, katalogi, plakaty, afisze, dyplomy,

zaproszenia weselne

programy, marki rabatowe, karty wizytowe, oraz wszelkie inne prace w zakres drukarstwa wchodzące wykonuje pospiesznie, gustownie i po tanich cenach

Drukarnia „Nowin“

w Opolu (Oppeln)

Telefon nr. 79.

Pełną wyprzedaż

urządzą z powodu

zwinienia mej filii w Strzelcach.

J. MAKOSZ, Strzelce skład obuwia.

REKAWICZKI gładzowe i skórkowe

czyści dobrze i tanio

HERMANN SAWADE

Chemiczny zakład czyszczenia i farbiernia

Kępno w Pozn., ul. Warszawska 230

Chakupa

z chlewem i ogrodem, budynki maszynowe, w Sośnicy pod Zabrzem jest zaraz z wolnej ręki na sprzedaż. Zgłosić się do **Ign. Orzola** w Sośnicy pod Zabrzem.

Nowy wóz

2 1/4 calowy, unoszący 45 centnarów, jest zaraz na sprzedaż u mistrza kowalskiego **A. Nisohika** w Chmielowicach.

Dobrze utrzymana

maszyna do szycia

z gwarancją oraz kołowiec jest tanio na sprzedaż **Paul Wienciers**, mechanik. Opole, Rynek Krupny

Robotników do kamieniołomów

poszukuje się na stałą pracę zimową. Zarobek akordowy do 7 mk dziennie, kwater darmo. Całe rodziny przyjmuje się udzielając im mieszkania, ogrodu i roli pod kartofle i żyto. Zgłoszenia przyjmuje **Steinbruchaufseher Piechotta**, Rogau bei Krappitz.

W Gorzowie (Landsberg)

jest od 1. stycznia 1915 roku

skład

z pomieszczeniem w najlepszym położeniu do wynajęcia.

Franz. Siegmund, Landsberg O.S.

Gospodarstwo

25 mórg, w tem 3 morgi łąki, położone 1 milę od Opolu, w kościelnej wsi przy szosie, dworzec kolejowy w miejscu. jest zaraz tanio na sprzedaż. Gdzie? powie Eksp. „Nowin“.

Ucznia

do składu kolonialnego przyjmie zaraz

Józef Spychalski Opole, ul. Odrzańska 25.

Cegielnia parowa w Patocze

poleca swe wyroby znanej dobrej — zwykła cegła prawie klinkry.

Cegły normalną I. i II. klasy, cegły falcową spec. na sufity, cegły na posadzki gładką i rabkowaną, dachówki i drewno (rurki).

Ceny przystępne, — próby wysłać się na życzenie bezpłatnie. — Adres:

Rentamt Patoka Schloss b. Schierokau O.S.

Stare i przedrukowane gazety

(do owijania chleba) 2 funty 15 fen. sprzedaje Ekspedycja „Nowin“.

Baczność!

Szanownym moim Odbiorcom donoszę uprzejmie iż sprzedaję kolacucha narazie ustaje. Natomiast mam teraz

Inianą makę

na sprzedaż centnar po 16 mk. Także

Iniany olej i pokost

(firmais) funt po 35 fen.

Michał Kijański, tłoczarnia oleju

Wielki Dobrzyń (Gr. Döbern O.S.)

Przeciw rozwolnieniu (lejacze) u cieląt i innych zwierząt domowych pomagają z skutkiem tabletki

„TUROID“

Cena 1,50 mk.

Do nabycia w aptece w Gorzowie.

Adresować: Stadtapotheke Landsberg O/S.

Paul Wienciers, mechanik

Opole, Targ Krupny

pomiędzy ulicą Mikołaja i Odrzańską.

Warsztat reparacyjny

dla maszyn do szycia i kołowców wszelkich systemów.

Rzeczowe i skore wykonywanie wszelkiego

:: rodzaju reparacji pod gwarancją. ::

Wszelkie części składowe dla maszyn do szycia i kołowców na składzie

Rzeczywiście tanio!

zakupicie

OBUWIE

wszelkiego rodzaju tylko w składzie mistrza szewskiego

Karola Paula w Opolu

na Rynku nr. 44.

Pomiary Pomiaru

mianowicie uregulowanie granicy podziału dla sądów, oddawki parcelacyjne i pomiary lasów

wykonuję spiesznie i po cenach król. katastru. Każdy kupujący parcelę lub grunt jeszcze przed kontraktem powinien poradzić się miernika, aby uniknąć straty i procesów. Rady chętnie udzielam darmo. Rozmówić się można po polsku

Teofil Lemko,

przysięgły miernik inżynier (prawy konduktor)

Olesno, przy kolei.

w Lublińcu co środę przy Nowym Rynku.

Zadowolenie sprawia radość

Może się o tem przekonać każdy Szanowny Czytelnik i każda kochana Czytelniczka, jeżeli zakupować będą u nas. Przy odbiorze większych ilości

na wesela i inne uroczystości,

do budowl i robót polnych itd.

wyjątkowe ceny specjalnie na wina.

Paule i Marya Białek,

Centralna oberża pod „Złotym Orłem“, w Opolu Odrzańskie Przedmieście. Telefon 558. Plac Wrocławski 11

Na wesela wypożyczamy noże, widelce, talerze, szklanki itd. bezpłatnie. Młoda Para otrzyma praktyczny podarek.



Wózki dla dzieci, stoliki dla dzieci,

ławki, krzeselka, stoły i łóżki

do kwiatów, meble trzeźnowe,

wszelkiego rodzaju koszyki i

wózki dla dzieci

kupuje się najtaniej u

Jul. Sgodzei'a

mistrz koszykarski

Opole, Telefon 512 Krakowska ul. 7.

obok p. Grałki (wchód z bocznej ulicy).

Wielki wybór! Najtańsze ceny!

BANK LUDOWY

w Gliwicach

ul. Wilhelmowska 53 ul. Wilhelmowska 53

wypożycza pieniądze

na weksle i rewersa za podkładką hipotek pierwszorzędnych po 5 od sta,

przyjmuje pieniądze

na depozyt po 4, 3 1/2, i 3 od sta, rącząc

za pewność tychże tak majątkiem własnym, jak i majątkiem wszystkich swych

członków.